

wiha 
Tools that work for you

Wi-taj

W LESIE



Czy to już wiosna?

Kap, kap, kap. Deszcz coraz delikatniej uderzał w liście, aż w końcu ucichł zupełnie. Promienie wiosennego słońca nieśmiało wyjrzały zza chmur, ogłaszając nadejście kolejnej pory roku. Na drzewach i krzewach pojawiły się już pierwsze pączki, a z ziemi zaczęły ciekawie wyglądać przyłaszczki. Wiosna to czas, kiedy w Lesie Szwarcwaldzkim przyroda budzi się do życia, gotowa na nowe przygody.

- W końcu przestało padać - pomyślał Niedźwiedź Wojtek. - Pora na spacer, ale najpierw coś zjem.

Wojtek otworzył drzwi spiżarni i ze zdziwieniem stwierdził, że po zimowych zapasach nie zostało ani śladu. - Czyżbym wszystko zjadł? - zastanowił się. - No tak, to była długa zima. Może Ignacy podzieli się ze mną śniadaniem.

Głodny Niedźwiedź powędrował do domu przyjaciela. Jeż, który od rana krzątał się w kuchni, z uśmiechem zaprosił go do środka. Oczom Wojtka ukazał się stół zastawiony pysznościami: dżem, jajka na miękko i miód.

- O rany, ale smakołyki - powiedział Niedźwiedź.
- Częstuj się - odparł Ignacy. - Musimy mieć dzisiaj siłę.
- Dlaczego? - zainteresował się Niedźwiedź.
- Zobaczysz - odpowiedział tajemniczo Jeż. - Pokażę wam niesamowite miejsce. Musimy się tylko spakować, a potem wstąpić po Annę i Hannę.

Wiewiórka Hanna i Sowa Anna z plecakami czekały już na drodze. Niecierpliwie przebierając nogami zastanawiały się, gdzie Ignacy postanowił zabrać całą czwórkę.

- Drużyna w komplecie! - zakrzyknął Jeż. - Możemy ruszać!
- Co to za tajemnicze miejsce i dlaczego kazałeś nam zapakować kostiumy kąpielowe? Przecież jest jeszcze za zimno na pływanie - zaciekała się Wiewiórka.
- Idziemy do gorących źródeł - odparł zadowolony Ignacy.

Oznaki wiosny



Pojawienie się kwiatów zwiastuje nadejście wiosny. Zgadniesz, które z nich kwitną jako pierwsze? Zaznacz je ołówkiem.



przebiśnieg



przyłuszczka



zawilec



róża



chaber

Brygada wesoło maszerowała przez las, podziwiając pierwsze oznaki wiosny.

- Czym właściwie są gorące źródła? - zapytała nagle Sowa.

- To dziury w ziemi, w których woda jest ciepła przez cały rok - odpowiedział Jeż. - Są też dobre dla zdrowia. Można w nich siedzieć, a nawet pływać.

- Wspaniale - ucieszyła się Anna. - Przyda nam się rozgrzewająca kąpiel po srogiej zimie.

Czy wiesz, że...

Szwarcwald, z którego pochodzi firma Wiha, to region słynący z uzdrowisk? Najśłynniejszym miastem uzdrowiskowym jest Baden-Baden, a jego największe atrakcje to gorące kąpiele i źródła mineralne sięgające aż 2000 metrów w głąb ziemi!



Leśny labirynt

Nasi przyjaciele muszą pokonać kawałek drogi, aby dojść do źródeł.
Pomóż im znaleźć najkrótszą trasę.



Drużyna dotarła na miejsce i szybko zrzuciła plecaki.

- Ja pierwszy! - krzyknął Niedźwiedź.

Zrobił kilka kroków do tyłu, rozpędził się i z wielkim pluskiem wskoczył do źródła.

Po chwili dołączyli do niego Jeż i Sowa, chlapiąc wodą na wszystkie strony.

- Ale fajnie! Mamy coś do zabawy? - zapytał Niedźwiedź.

- No pewnie! - Ignacy rzucił do Wojtka wielką, dmuchaną piłkę. - Gramy!

Minęło kilka minut zanim zorientowali się, że Wiewiórka wciąż stoi na brzegu.

- Haniu, dlaczego nie wchodzisz? - zapytała Sowa?

- Nie umiem pływać, boję się wody - odpowiedziała Wiewiórka.

Jeż sięgnął po taśmę mierniczą i sprawdził głębokość źródła.

- Ale tu jest całkiem płytko, nic ci się nie stanie - stwierdził.

- A jak się poślizgnę? Nie wchodzę i koniec - odparła Hanna.

Przyjaciele posmutnieli. Przecież nie mogą się bawić tylko we trójkę. Wojtek zawołał Ignacego i szepnął mu coś do ucha.

- To jest myśl! - krzyknął Jeż. Zbudujemy tratwę, żebyś mogła na niej usiąść jak na materacu!

My się wody nie boimy!

Łódka i tratwa pozwalają utrzymać się na wodzie. Spróbuj zbudować własną łódkę.

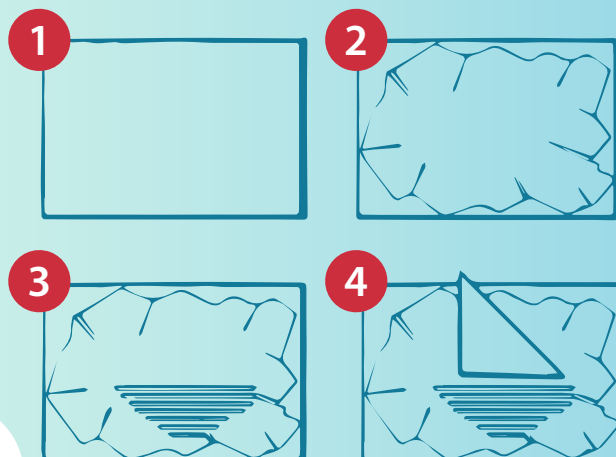
Potrzebujesz:

- kleju
- patyków różnej długości
- przezroczystej, foliowej torby na zakupy lub folii śniadaniowej
- białej kartki
- niebieskiej kartki z bloku technicznego (możesz też pomalować białą kartkę niebieskimi farbami)



1. Przygotuj niebieską kartkę.
2. Przezroczystą torbę przyklej do kartki.
3. Na torbie naklej patyki od najmniejszego do największego.
4. Nad patykami przyklej trójkąt wycięty z białej kartki.

Płyniemy?



Przyjaciele wyskoczyli z wody. Nie minęło dziesięć minut, jak zebrali okazałą stertę pni. Wojtek w pocie czoła wycinał piłą równe belki, a Ignacy zbijał je ściśle przy pomocy gwoździ i młotka. Wiewiórka Hanna także przyłączyła się do działania, związując całość sznurkiem dla pewności.

- No! Tratwa gotowa! - wykrzyknął Niedźwiedź. - Teraz wszyscy możemy się bawić!

Wiewiórka niepewnie usiadła na tratwie, ale już po chwili grała w piłkę z całą drużyną, radośnie podskakując. Kiedy zmęczuły ich już nieco harce z piłką, Anna zaproponowała nową zabawę.

- Co powiecie na konkurs skoków do wody? Kto zrobi salto i skoczy dalej ten wygrywa!

Ignacy i Wojtek od razu postanowili przyłączyć się do zawodów, a Hanna zgodziła się sędziować. Sowa była już gotowa do skoku, gdy Niedźwiedź upomniał ją.

- Tylko nie oszukuj! Latanie się nie liczy!

Anna roześmiała się głośno i obiecała nie pomagać sobie skrzydłami. Cała trójka wykonała tak spektakularne figury, że Wiewiórka nie mogła zdecydować komu przyznać pierwsze miejsce.

- A zatem remis! Wszystkim należy się nagroda! Zapraszam was na piknik!

Wiosenne koreczki



Koreczki to świetna przekąska podczas zabawy. Poproś mamę lub tatę o pomoc.

Potrzebujesz:

- wykałaczek
- kabanosa lub innej kiełbaski
- żółtego sera
- ogórka
- kilku rzodkiewek
- paprykę

Pokrój kabanosa na szerokie plastry, a warzywa i ser w grubą kostkę.

Nabijaj pojedynczo składniki na wykałaczki w dowolnej kolejności. Pycha!





- Gdzie idziemy na piknik? - zapytał Ignacy.

- Niedaleko są huśtawki i ławeczki, na których możemy usiąść - odparła Hanna.

Po dotarciu na miejsce leśna brygada od razu zabrała się za pałaszowanie pyszności, które przygotowała Wiewiórka. Zmęczeni wodnymi figlami przyznali, że piknik to najlepsza nagroda w konkursie skoków.

- Ale byłam głodna - stwierdziła Sowa, przeżuwając kanapkę. - Zupełnie nie pomyślałam, żeby zabrać coś do jedzenia.

- Racja - przyznał Niedźwiedź, bujając się na huśtawce. - Dobrze, że jesteśmy drużyną i zawsze możemy na siebie liczyć.

Wędrująca woda



Woda to wspaniały towarzysz zabaw. Sprawdź, co potrafi!

Potrzebujesz:

- 6 przezroczystych szklanek
- 3 kawałków bibuły w różnych kolorach
- 5 kawałków ręcznika papierowego
- wody

- 1 Do trzech szklanek wlej ciepłą wodę do $\frac{3}{4}$ wysokości i zabarw ją przy pomocy bibuły.
- 2 Ustaw szklanki z wodą naprzemiennie z pustymi (czyli pełna, pusta, pełna, pusta itd.).
- 3 Każdy z kawałków ręcznika papierowego złóż w wąski pasek.
- 4 Złóż paski papieru na pół i powkładaj je do szklanek w taki sposób, aby jeden koniec był zanurzony w szklance z barwnikiem, a drugi znajdował się w pustej szklance. W ten sposób w każdej szklance (oprócz pierwszej i ostatniej) będą znajdowały się dwa kawałki papieru.
- 5 Sprawdź efekt po godzinie. Gdzie teraz jest woda i jaki ma kolor?



Dzień pełen wrażeń dobiegł końca, ale brygada majsterkowiczów
wciąż ma ochotę na psoty i figle.
Już wkrótce lato, a to przecież oznacza nowe przygody!
Dołącz do leśnych przyjaciół już wkrótce!

wiha 
Tools that work for you

